

Sygn. akt VI ACa 636 /14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zajac

Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SO del. – Jolanta Pyżlak

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Instytutu (...) w T.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w likwidacji w P.

o zapłatę z tytułu umowy najmu

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 października 2013 r.

sygn. akt IV C 481/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Towarzystwa (...) w likwidacji w P. na rzecz Instytutu (...) w T. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 636/14

UZASADNIENIE

Powód Instytut (...) w T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w P. kwoty 219.122,50 zł tytułem zaległego czynszu za wynajem trzeciego piętra w budynku administracyjnym zlokalizowanym przy ul. (...) w P. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty:

- 24.192,60 zł od dnia 25.11.2010 r. do dnia zapłaty,
- 24.192,60 zł od dnia 21.12.2010 r. do dnia zapłaty,
- 24.390,90 zł od dnia 01.02.2011 r. do dnia zapłaty,
- 146.345,40 zł od dnia 12.07.2011 r. do dnia zapłaty.

Powód wskazał, że jego roszczenie wynika z zawartej z pozwanym w dniu 15 lipca 2010 r. promesy umowy najmu trzeciego piętra w budynku położonym w P. przy ul. (...), stanowiącym własność powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 219.121,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 24.192,60 od dnia 25 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 24.192,60 zł od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 24.390,90 zł od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 146.345,40 od dnia 12 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi Księgę Wieczystą nr (...), a także znajdującego się na niej budynku.

Instytut (...) w T. jest instytutem badawczym, wobec tego zgodnie z art. 5 a ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa w zw. z art. 13 a ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo rozwojowych ciążył na nim obowiązek zwrócenia się do Ministra Skarbu Państwa o zgodę na zawarcie umowy najmu powierzchni biurowej w wyżej wskazanej nieruchomości.

Pismem z dnia 4 lutego 2011 r. Minister (...) wyraził zgodę na dokonanie czynności prawnej, polegającej na oddaniu w najem na rzecz (...) Towarzystwa (...) w P. pomieszczeń biurowych w budynku położonym w P. przy ul. (...).

W dniu 15 lipca 2010 r. Instytut (...) w T. poprzez Oddział (...) zawarł z (...) Towarzystwem (...) w P. promesę umowy najmu powierzchni biurowych w wyżej wskazanym budynku, o łącznej powierzchni 661 m².

Właściwa umowa najmu miała być zawarta po zarejestrowaniu przez pozwanego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała działać pod nazwą (...) Sp. z o.o. w P..

Na podstawie powyższej promesy powód wynajął pozwanemu powierzchnię użytkową (trzecie piętro) budynku, w celu prowadzenia przez (...) Towarzystwo (...) w P. działalności oświatowej- szkoły. W zamian pozwany obowiązany był uiszczać na rzecz powoda miesięczny czynsz w wysokości 19.830 zł netto plus 22% VAT.

Niezależnie od czynszu najemca obowiązany był wносить na rzecz wynajmującego opłaty z tytułu świadczeń dodatkowych, tj. opłata za energię elektryczną, której wysokość zależała od zużycia.

Opłaty miały być dokonywane przez pozwanego w oparciu o faktury wystawiane przez powoda. Najemca obowiązany był wносить opłaty za czynsz oraz opłaty za energię elektryczną w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury VAT przelewem na konto wynajmującego.

W przypadku powstania zaległości w opłatach czynszowych za co najmniej dwa okresy płatności lub gdy wynajęte pomieszczenia byłyby wykorzystywane niezgodnie z przeznaczeniem określonym w umowie, wynajmującemu przysługiwało uprawnienie do rozwiązania umowy najmu w trybie natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia.

Zgodnie z treścią § 1 przedmiotowej umowy wszelkie koszty ewentualnych adaptacji pomieszczeń do wymagań działalności prowadzonej przez najemcę obciążały najemcę.

W okresie lipiec-wrzesień 2010 r. (...) Towarzystwo (...) wykonywało prace adaptacyjne pomieszczeń, aby dostosować je do potrzeb prowadzonej przez siebie działalności. Łączna wysokość nakładów poczyniona przez wynajmującego wyniosła 172.251,15 zł.

W dniu 1 września 2010 r. wynajmujący oddał pozwanemu do użytkowania powierzchnię będącą przedmiotem najmu i pozwany przystąpił do prowadzenia działalności.

Pozwany nie uiszczał opłat czynszowych, które był obowiązany płacić na rzecz powoda. Początkowo strony próbowały polubownie dojść do porozumienia pozwalającego na spłatę zadłużenia, pomiędzy stronami toczyły się rozmowy ustne i za pomocą poczty elektronicznej. Efektem tych rozmów było przygotowanie przez powoda projektu umowy, zawierającego uzgodnione przez strony, nowe warunki najmu. Zmianie uległa przede wszystkim wysokość miesięcznych opłat czynszowych, do których uiszczania obowiązany był powód. Była ona niższa niż w zawartej pomiędzy stronami promesie.

W dniu 12 maja 2011 r. powód wezwał (...) Towarzystwo (...) w P. do podpisania umowy najmu powierzchni biurowych zajmowanych przez pozwanego, zapłaty zaległego czynszu w terminie do 23 maja 2011 r., a w przypadku nie wykonania powyższych czynności do opuszczenia zajmowanych pomieszczeń w terminie do 30 maja 2011

Pismem z dnia 20 maja 2011 r. Wiceprezes Zarządu (...) M. B., z którą dotychczas były prowadzone rozmowy dotyczące współpracy, spłaty zaległości i podpisania celowej umowy najmu, poinformowała Instytut (...) w T. Oddział (...), że uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) z dnia 18 maja 2011 r. została ona odwołana z zajmowanego stanowiska. Wskazała jednak, że umowa najmu i informacja o uzgodnionym przez strony terminie płatności zaległości została przekazana nowemu zarządowi stowarzyszenia.

Nowym prezesem zarządu została A. K., a wiceprezesem A. P..

W dniu 13 czerwca 2011 r. Instytut (...) w T. ponownie wezwał stronę pozwaną do niezwłocznego podpisania umowy najmu zajmowanych przez stowarzyszenie powierzchni biurowych i zapłaty zaległości za opłaty czynszowe w terminie do 1 czerwca 2011 r.

Zaległość wynosiła 156.640 zł, natomiast podpisanie przez pozwanego nowej umowy powodowałoby jej obniżenie do kwoty 84.608 zł.

Powód poinformował także, że niewykonanie powyższych czynności skutkować będzie zamknięciem wynajętych pomieszczeń, a poniesione przez wynajmującego nakłady zaliczone zostaną na poczet należnego czynszu.

Ponadto powód wskazał, że nadal jest zainteresowany polubownym rozwiązaniem spłaty należności i podpisaniem umowy najmu z Zarządem (...).

Ze względu na brak reakcji pozwanego na powyższe pisma, w dniu 20 czerwca 2011 r. strona powodowa wydała ogłoszenie o zamknięciu pomieszczeń szkoły prowadzonej przez (...) Towarzystwo (...) w P..

W odpowiedzi na ogłoszenie o zamknięciu pomieszczeń szkoły, (...) Towarzystwo (...) w P. zwróciło się do powoda z prośbą o niezamykanie szkoły, przygotowanie umowy najmu powierzchni na okres 36 miesięcy z miesięcznym okresem wypowiedzenia oraz o rozłożenie spłaty zaległości na 24 raty i nienaliczanie odsetek.

W dniu 23 września powód zamknął pomieszczenia, które były przedmiotem najmu.

Pismem z dnia 28 czerwca 2011 r. powód na podstawie art. 7 pkt. B promesy umowy najmu rozwiązał z dniem 30 czerwca 2011 r. wiążącą strony umowę najmu. Wezwał pozwanego do opuszczenia zajmowanych powierzchni do dnia 1 lipca 2011 r.

Wskazał, że podstawą rozwiązania umowy jest nieopłacony czynsz za okres od września 2010 r. do czerwca 2011 r.

W dniu 25 maja 2012 r. (...) Towarzystwo (...) w P. skierowało do powoda pismo, w którym poinformowało o swoim stanowisku dotyczącym wierzytelności. W opinii strony pozwanej powód nie powinien dochodzić wierzytelności wobec (...) Towarzystwa (...) w P., a wobec byłego prezesa stowarzyszenia. Argumentował swoje stanowisko tym, że poprzedni prezes podpisując promesę przekroczył zakres umocowania, o którym mowa w art. 39 k.c., co według pozwanego powinno skutkować bezwzględną nieważnością wiążącej strony umowy.

W ocenie Sądu na podstawie ustalonego stanu faktycznego sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy czyniąc rozważania, czy strony związały się odpowiedniej treści stosunkiem prawnym a do tego odpowiadającym swoją treścią stosunkowi wynikającemu z umowy najmu wskazał, że ustawowa definicja umowy najmu zawarta jest w art. 659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz, przy czym jak wynika z § 2 czynsz może być oznaczony w pieniądzu lub w świadczeniach innego rodzaju. Wynika z tego, że nieodzownym składnikiem każdego stosunku najmu lokalu jest po pierwsze zobowiązanie do oddania rzeczy oraz zapłata ustalonego czynszu. Istotnym również składnikiem takiej umowy jest czas na jaki rzecz zostaje przez uprawniony podmiot wydana i jednocześnie przekazana do użytkowania. Wszystkie wymienione składniki umowy najmu tworzą jej esencja, które w rzeczywistości kreują jej normatywny charakter.

Wynika z powyższego, że umowa najmu jest umowa konsensualną, wzajemną i do tego odpłatną i zawierana jest w sposób właściwy dla umów konsensualnych, co oznacza, że właściwie może zostać zawarta w dowolnej formie. Wyrazem tego są rozwiązania ustawowe regulujące ten typ umowy, które nie przewidują, co do zasady do zawarcia tej umowy formy ad solemnitatem. Przewidziane w art. 660 k.c. rozwiązanie odnoszące się do zachowania formy pisemnej w stosunku do umów najmu zawieranych na okres dłuższy niż rok ma jedynie wymiar dla celów dowodowych. Zatem rozstrzygające przy każdym przypadku umowy najmu jest wzajemnie istniejące porozumienie stron, w którym uzgadniają między sobą jej istotne składniki jak czas trwania, wysokość czynszu i realne wydanie jej przedmiotu. Nie inaczej, zdaniem Sądu Okręgowego ocenić należy umowę jaką strony związały się przy zachowaniu formy pisemnej w dniu 15 lipca 2010 r. Umowa choć przez strony nazwana jako „promesa umowy najmu” zawierała wszystkie wskazane nieodzowne właściwe składniki każdej umowy najmu, a więc zobowiązania do ściśle określonego cezurą czasową wydania przedmiotu (pomieszczeń trzeciego piętra budynku) z przeznaczeniem na działalność oświatową najemcy. Ponadto strony uzgodniły szeroki wachlarz świadczeń w tym też miesięcznego czynszu, jakie miały z tego tytułu obciążać wynajmującego. Dodatkowo porozumienie przewidywało zgodę na dokonywanie przez wynajmującego prac adaptacyjnych i remontowo- budowlanych. Tak wykreowane zobowiązanie zostało potwierdzone dokonaną formą pisemną, którą określono jako „promesa umowy najmu”. Sama umowa została zawarta na czas nieokreślony, a co za tym idzie dochowano ustawowego wymogu, co do zachowania formy stosownie do art. 660 k.c. Wynika z powyższego, że w tym przypadku doszło do klasycznego związania się przez strony umową najmu lokalu. Nie ma natomiast żadnego znaczenia zastosowana przez jej podmioty jej nazwa, bowiem pierwszoplanowe znaczenie ma sam zamiar stron umowy i jej cel niż jej dosłowne brzmienie (art. 65 § 2 k.c.)

Zgodny zamiar stron należy utożsamiać ze wspólnym uzgodnieniem istotnych dla danego typu czynności prawnej postanowień i to bądź w samej umowie lub też w sytuacji, kiedy następuje to poza nią. Z kolei cel umowy jest równoznaczny z celem ekonomicznym, który strony chciały osiągnąć poprzez zawarcie umowy. Pisemna wobec tego umowa zawarta przez strony zawiera klarowne postanowienia właściwe dla stosunku najmu, co w efekcie oznacza, że w tej sprawie mamy do czynienia z tego rodzaju umową.

Jest wobec tego bezspornym, że (...) Towarzystwo (...) w P. w trakcie procesu podniosło zarzut bezwzględnej nieważności umowy zawartej między stronami. Uargumentowało takie twierdzenie tym, że promesa umowy najmu została podpisana ze strony pozwanego jedynie przez ówczesnego prezesa stowarzyszenia, co zdaniem pozwanego, jest niezgodne ze sposobem reprezentacji wskazanym w KRS pozwanego z okresu zawarcia przez strony promesy umowy

Odnosnie do zarzutu pozwanego bezwzględnej nieważności umowy z uwagi na to, że umowa najmu jest dokumentem finansowym, stanowi bowiem podstawę żądania spełnienia świadczenia wzajemnego, podczas gdy, zgodnie ze sposobem reprezentacji wynikającym z KRS, do ważności dokumentów finansowych towarzystwa konieczne są podpisy prezesa lub jego zastępcy i skarbnika (sekretarza), do pozostałych: prezesa, zastępcy lub sekretarza (skarbnika), a zatem, ówczesny prezes przekroczył zakres umocowania, Sąd Okręgowy wskazał, że zarzut ten nie znajduje żadnego uzasadnienia. Zarzut niewłaściwej reprezentacji pozwanego w momencie zawierania umowy najmu lokalu nie został wykazany przez pozwanego za pośrednictwem żadnego legalnego dowodu. W tym konkretnym przypadku ciężar wykazania tej istotnej podnoszonej na plan pierwszy okoliczności, stosownie do art. 6 k.c. bez

żadnego wyjątku obciążał wyłącznie tę stronę. Wobec tego przepis ten a także art. 232 k.p.c. w sposób bezwzględny wyznacza wiodącą rolę podmiotów postępowania jako gospodarzy współczesnego procesu cywilnego. Z tego również wynika pozycja sądu, która ogranicza się do przeprowadzania oceny wiarygodności dowodów, a następnie na ich podstawie dokonywania odpowiedniej subsumcji przepisów, zwłaszcza w sytuacji, kiedy strony reprezentuje fachowy i profesjonalny pełnomocnik. W sytuacji, gdy nie został udowodniony fakt niewłaściwej reprezentacji pozwanego w momencie zawierania umowy, nie może mieć miejsca zastosowanie normy art. 58 § 1 k.c. w kontekście oceny bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Sąd zauważył też, że mimo braku na tę okoliczność przedstawionego bezpośredniego dowodu, kolejne, jakie znalazły wyraz w postępowaniu podważają to twierdzenie strony pozwanej. Sąd wskazał na dokumenty sporządzone przez ten podmiot w fazie koncyliacyjnej z powodem, w których nie zakwestionowano w żadnym momencie braku właściwego umocowania działającego w momencie podpisania umowy prezesa tego stowarzyszenia.

Co do podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda na podstawie art. 390 § 3 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że jest bezzasadny już z tego tylko powodu, że powód nie dochodził od pozwanego roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej. Przedmiot rozpoznania sprawy stanowił jedynie zespół przytoczonych przez stronę powodową okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Powód na tej tylko podstawie stanowiącej podstawę faktyczną powództwa domagał się zasądzenia kwoty odpowiadającej wielkości zaległego czynszu, czyli świadczenia wynikającego z najmu. Sąd wobec tego taką podstawą powództwa został związany i rozstrzygnięcie powyższej sprawy na innej podstawie w tym na podstawie art. 390 § 3 k.c. stanowiłoby naruszenie bezwzględnego zakazu wynikającego z art. 321 § 1 k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu pozwany myli znaczenie tej instytucji wywodzącej się z art. 390 § 3 k.c. W przepisie tym wyłącznie mowa jest o przedawnieniu roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej. Chodzi w pierwszej kolejności o roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej jak również roszczenie o naprawienie szkody, o jakiej jest z kolei mowa w art. 390 § 1 k.c. w granicach ujemnego interesu umownego. Z tych też powodów sformułowany zarzut jest pozbawiony uzasadnionej podstawy i w rezultacie nie mógł zostać przez sąd uwzględniony. Powództwo Instytutu (...) w T. wywodzone było z umowy najmu, która zawarta została między stronami i była realizowana aż do momentu jej wypowiedzenia. Dochodzona przez powoda wierzytelność wynika więc z opłat czynszowych, które niewątpliwie są świadczeniem pieniężnym stanowiącym zawsze istotny składnik takiej umowy. Noszą charakter okresowy i przedawniają się w terminie trzech lat okres przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu chociażby z uwagi na przerwania biegu ich przedawnienia, który nastąpił w momencie złożenia niniejszego pozwu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wysokość dochodzonej pozewem kwoty z tytułu należności czynszowych nie została zakwestionowana przez stronę pozwaną, a jednocześnie wykazana poprzez załączone dowody i stanowi okoliczność bezspornie w sprawie udowodnioną. Bezspornym i udowodnionym jest fakt nieuiszczenia tych należności przez wynajmującego. Tym samym świadczenia czynszowe są od znacznego już czasu wymagalne. Sąd zauważył, że przedstawione w odpowiedzi na pozew dokumenty rzekomo dokumentujące fakt poniesionych przez pozwanego nakładów na wynajętą rzecz potwierdzają również, co do zasady fakt związania się właściwą umową najmu. Z drugiej zaś strony przedstawienie ich przez pozwanego nie łączy się z żadnym zagadnieniem, które w sposób merytoryczny rzutowałoby na istotę rozstrzyganej sprawy. W żadnym razie z ich zgłoszeniem nie został sprecyzowany żaden konkretny prawnomaterialny zarzut. Ponadto kwestia ponoszonych przez wynajmującego nakładów na wynajętą rzecz została przez strony rozstrzygnięta w umowie, czego odzwierciedleniem są postanowienia jej § 1 pkt 1-6., w związku z czym te umowne regulacje są dla obu podmiotów wiążące i stanowią źródło przyszłych wzajemnych rozliczeń.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie udowodnił nieprawidłowej reprezentacji pozwanego w czasie zawierania umowy z dnia 15 lipca 2010 r. podczas gdy sposób reprezentacji nie był zgodny ze sposobem

reprezentacji pozwanego przy podpisywaniu dokumentów finansowych oraz art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów i przyjęcie, że pozwany na etapie przedsądowym nie podnosił niewłaściwej reprezentacji.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. Uznaje również za trafne poczynione przez ten Sąd rozważania prawne co do zasadności żądania pozwu.

Pozwany na tym etapie postępowania nie kwestionuje ani faktu zawarcia przedmiotowej umowy ani tego, że była to umowa najmu, jak przyjął Sąd Okręgowy.

Zarzuty apelującego natomiast opierają się na twierdzeniu, że umowa zawarta między stronami nazwana „promesą umowy najmu” jest nieważna, ponieważ osoba podpisująca ją ze strony pozwanego nie była należycie umocowana do dokonania takiej czynności. Pozwany stoi bowiem na stanowisku, że umowa ta jako dokument finansowy winna być podpisana również przez skarbnika pozwanego, co wynika z paragrafu 53 Statutu pozwanego.

Jakkolwiek ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości nie zawiera definicji dokumentu finansowego, to jednak z treści art. 20 i 21 tej ustawy wynika, że dokument ten, jako dowód dokonanej lub rozpoczętej operacji gospodarczej, jest dokumentem stanowiącym podstawę dokonania zapisu w księgach rachunkowych. Dokument taki stanowi wyłączone uzasadnienie zapisów księgowych. Dokument ten ponadto winien spełniać wszystkie warunki, o jakich mowa w wyżej wskazanych przepisach. Wobec tego nie sposób jest zaakceptować stanowiska pozwanego, że umowa zawarta między stronami jest takim dokumentem. Może ona stanowić dopiero podstawę wystawienia takich dokumentów finansowo-księgowych jak np. faktury.

Nieporozumieniem jest odwoływanie się przez pozwanego do definicji dokumentu jako takiego zawartej w art. 115 § 14 k.k., nie dotyczy on bowiem dokumentu finansowego. Ponadto, tylko ubocznie podkreślić należy, że pozwany mimo, że wskazuje na paragraf 53 Statutu, który wprowadza obowiązek podpisywania dokumentów finansowych również przez skarbnika nie złożył Statutu w toku postępowania dla wykazania tej okoliczności.

Wobec tego, że brak należytej reprezentacji w czasie podpisywania umowy, pozwany wywodził jedynie z poglądu, że umowa ta stanowiła dokument finansowy, nie kwestionował natomiast umocowania R. K. do składania oświadczeń woli (zawierania umów) w imieniu Towarzystwa, zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 k.p.c. pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Tak samo należy ocenić zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. Wobec wyżej wskazanych okoliczności nie ma znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powoda okoliczność, czy w postępowaniu przedsądowym pozwany powoływał się na nieprawidłową reprezentację pozwanego w dacie podpisywania umowy, czy też nie.

Z dokumentów dołączonych do apelacji pozwanego wynikało, że w sierpniu 2011 r. została dokonana cesja wierzytelności przysługujących powodowi od pozwanego i dochodzonych niniejszym pozwem na rzecz (...) S. A. W apelacji pozwanego jednak nie został sformułowany zarzut odnoszący się do cesji. Na skutek czynności podjętych przez sąd drugiej instancji okazało się, że zawarta w dniu 25 sierpnia 2011 r. pomiędzy powodem a (...) S. A. umowa była umową powierniczego przelewu wierzytelności, która przez (...) S.A. została wypowiedziana pismem z dnia 3 września 2012 r.

Powyższe wskazuje, że w dacie składania pozwu w sprawie Instytut był czynnie legitymowany do wystąpienia z przedmiotowym roszczeniem. Stąd też podniesiony na rozprawie apelacyjnej zarzut braku legitymacji czynnej powoda należy uznać za nietrafny.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.